

Katarzyna Kiszковиak

Argumentacja hagiograficzna w tekstach maryjnych "Żywotów świętych" (1579) Piotra Skargi : na przykładzie utworu "O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice, i wcieleniu Syna Bożego"

Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica 21, 159-178

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Katarzyna Kiszковиak¹

(Uniwersytet Gdański)

Argumentacja hagiograficzna w tekstach maryjnych *Żywotów świętych* (1579) Piotra Skargi. Na przykładzie utworu *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice, i wcieleniu Syna Bożego*

1. Uwagi wstępne

Żywoty Świętych (1579) Piotra Skargi, pierwsze polskie kompendium hagiograficzne, zostało opracowane przez rodzimego jezuitę w okresie potrydenckim, gdy Kościół katolicki w Polsce podejmował szeroko zakrojone działania obliczone na odnowę swojego wizerunku i uczynienie katolickiego *credo* na nowo atrakcyjnym. Jednym ze środków masowej rekatolicyzacji społeczeństwa miały być właśnie Skargowe *Żywoty*, napisane nie po łacinie, lecz w języku wernakularnym, w których każdy, bez względu na wiek, płeć czy przynależność stanową miał znaleźć stosowny dla siebie wzorzec do naśladowania².

W dziele Skargi element żywotopisarski osiąga wyraźną supremację, lecz nie wyłączność. Zbiór ten, ułożony w porządku kalendarzowym, obok biografii świętych obejmuje między innymi także kazania na różne święta roku kościelnego³,

¹ Dr Katarzyna Kiszковиak — jest adiunktem w Katedrze Historii Literatury działającej w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego.

Interesuje się tematyką religijną w literaturze dawnej. Specjalizuje się w badaniach nad topiką hagiograficzną w literaturze staropolskiej oraz powszechnej epok dawnych. Badania powyższe zaowocowały powstaniem pracy doktorskiej „*Żywoty Świętych*” Piotra Skargi. *W kręgu topiki hagiograficznej* (Kraków 2008). Kontynuacją jej zainteresowań *Żywotami Świętych* Piotra Skargi są badania nad stanowiącymi część tego dzieła utworami o tematyce maryjnej. Inny obszar jej zainteresowań naukowych obejmuje wątki maryjne w apokryfach staropolskich. Efektem tych prac badawczych jest książka *Wątki maryjne w apokryfach staropolskich. Wybrane zagadnienia* (Gdańsk 2013).

² Szerzej o tym w: A. Ceccherelli, *Od Suriusa do Skargi. Studium porównawcze o „Żywotach świętych”*, przekł. M. Niewójt, Izabelin 2003, s. 52–61; J. Tazbir, *Piotr Skarga. Szermierz kontrreformacji*, Warszawa 1978, s. 98–118; St. Windakiewicz, *Piotr Skarga*, Kraków 1925, s. 207–223.

³ Por. A. Ceccherelli, *dz. cyt.*, s. 56–57; S. Windakiewicz, *dz. cyt.*, s. 214. Gwoli ścisłości: sam Skarga używa pojęcia „kazanie” w tytułach jedynie dwóch ze swoich sześciu utworów o tematyce maryjnej (problem ten rozwiniemy niżej).

w tym ważne dla Kościoła katolickiego święta maryjne, takie jak na przykład Niepokalane Poczęcie (8 XII), Narodzenie (8 IX), Zwiastowanie (25 III), Oczyszczenie, znane także pod nazwami: Ofiarowanie Pańskie lub Matki Bożej Gromnicznej (2 II), Wniebowzięcie (15 VIII)⁴.

W tekstach o tematyce maryjnej Skarga operuje, podobnie jak w pozostałych utworach *Żywotów*, argumentacją hagiograficzną zorientowaną na przekonanie czytelnika o świętości bohatera, a w konsekwencji — do jego naśladowania we własnym życiu. Autor czerpie przy tym hojną ręką z przebogatych zasobów topiki hagiograficznej, której źródłem jest w pierwszym rzędzie Pismo Święte, jak również hagiografia starożytna i średniowieczna⁵. Jednym słowem: argumentacja w *Żywotach* jest w całości stopizowana, a rzecz dotyczy nie tylko dzieła Skargi i nie tylko hagiografii w ogólności, lecz przede wszystkim starożytnego oratorstwa, gdzie najwcześniej wytworzyła się w obrębie partii probacyjnej topika określana mianem *loci argumentorum*.

Jako iż dzieła hagiograficzne powiązane są genetycznie z uformowaną w dobie antyku mową epideiktyczną (*genus demonstrativum*), uwaga pisarza skupia się w nich na osobie bohatera. *Ergo*, w żywotach i legendach o świętych wykorzystywano od początków ich istnienia głównie *argumenta a persona*. Konstruując portret chwalonego bohatera, czerpano argumenty z motywów takich jak pochodzenie, okoliczności towarzyszące jego narodzinom, sposób życia, cechy wyglądu zewnętrznego, walory duchowe, dokonane czyny, wreszcie wydarzenia wokół jego śmierci i pogrzebu, *etc.*⁶ Znaczący jest także porządek, w jakim w opowiadaniu hagiograficznym pojawiają się różne rodzaje argumentów. Przemysław Nehring zauważa, iż w naturalnej dla utworów biograficznych strukturze miejsca takie jak *genus, educatio czy qualitas mortis*, z których wywodził autor argumenty, musiały znajdować się jedno na początku, drugie zaś na końcu dzieła⁷.

W Skargowych tekstach o tematyce maryjnej odnotować należy obecność licznych argumentów *a persona*, na przykład: *genus*⁸; nadzwyczajne znaki wokół

⁴ Szerzej na temat wyżej wymienionych świąt: *Żywoty Świętych Pańskich na każdy dzień*, wyd. 3 popr. i uzup., oprac. H. Hoever SOCist., Olsztyn 1999, odpowiednio s.: 273; 207; 74–75; 35–36; 188. Lista najważniejszych świąt maryjnych w: tamże, s. 385–386. Por. także: *Księga imion i świętych*, oprac. H. Fros SJ (hasło: *Hagiografia*), F. Sowa (hasło: *Onomastyka*), t. 4: M–P, Kraków 2000, s. 128–154 (hasło: *Maria w niektórych ze swych tytułów*).

⁵ Por. K. Kiszковиak, *W kregu topiki hagiograficznej. „Żywoty Świętych” Piotra Skargi*, Kraków 2008, „Biblioteka Tradycji”, nr LXXXI, s. 9–18.

⁶ Szerzej o tym w: P. Nehring, *Topika wczesnych łacińskich żywotów świętych (od „Vita Antonii” do „Vita Augustini”)*, Toruń 1999, s. 65. *Argumenta a persona* wylicza i charakteryzuje Kwintylijan w *Institutio oratoria* V, 10, 23. Por. H. Lausberg, *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, przekł., oprac. i wstęp A. Gorzkowski, Bydgoszcz 2002, s. 223–224.

⁷ P. Nehring, *dz. cyt.*, s. 67.

⁸ Por. P. Skarga, *Na przesławne i wesołe światu wszytkiemu Narodzenie Dziewice Matki Bożej, kazanie krótkie*, [w:] tenże, *Żywoty Świętych Starego i Nowego Zakonu, na każdy dzień przez cały rok, wybrane z poważnych pisarzy i doktorów kościelnych, których imiona wyżej położone są. Do których przydane są niektóre duchowne obroki i nauki przeciw kacerstwom dzisiejszym, tam, gdzie*

narodzin⁹; *disciplina*¹⁰; *animi natura*; tu wyliczenie cnót Maryi w ogólności¹¹ lub/i szczególne uwzględnienie *castitas*¹²; *miracula*¹³.

Przy tym wszystkim autor *Żywotów* przestrzega w sposób ścisły naturalnego dla biografii porządku chronologicznego (*ordo naturalis* w odmianie *modus per tempora*¹⁴) tylko w jednym spośród sześciu swoich utworów o tematyce maryjnej, *Na dzień Wniebowzięcia przeczystej Matki Boga naszego [...] żywot jej...*, jako iż *de facto* tylko on jest właściwym żywotem Matki Bożej¹⁵. W pozostałych tekstach maryjnych rodzimy jezuita bądź wcale nie przestrzega wspomnianego porządku, bądź tylko w sposób swobodny doń nawiązuje. Powyższy fakt wynika ze struktury gatunkowej tych utworów, bowiem dwa z nich to „kazania krótkie”¹⁶ (*Na przesławne i wesołe światu wszystkiemu Narodzenie Dziewice Matki Bożej, kazanie krótkie*¹⁷; *Na dzień Gromnic, abo Oczyszczenia przenaświętszej Matki Bo-*

się żywot którego doktora starożytnego położył. K temu kazania krótkie na te święta, które pewny dzień w miesiącu mają, Kraków 1626 (dalej: ŻŚ), s. 797–798. Egzemplarz Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie, sygn.: st. 15504. Wszystkie cytaty z dzieła Skarga, jak również odsyłacze do niego, pochodzą z /odsyłają do tej edycji.

⁹ Por. tamże, s. 798; a także: P. Skarga, *Na dzień Wniebowzięcia przeczystej Matki Boga naszego Pana Jezusa Chrystusa, Maryjej przenaświętszej: żywot jej, zebrany z pisma ś. i z Doktorów Kościelnych*, [w:] tenże, ŻŚ, s. 718–719.

¹⁰ Por. tamże, s. 719.

¹¹ Por. tamże, s. 719–723; a także: P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice, i wcieleniu Syna Bożego*, [w:] tenże, ŻŚ, s. 254–255.

¹² Por. tenże, *Na dzień Wniebowzięcia...*, s. 719–720; a także: tenże, *Na dzień Matki Bożej, który Śnieżnej zwiemy*, [w:] tamże, s. 693.

¹³ Por. tamże, s. 690–691.

¹⁴ Pisze o tym Gaius Hirius Fortunatianus, *Artis rhetoricae libri III*, III, 1. Por. H. Lausberg, *dz. cyt.*, s. 272.

¹⁵ *Vide* pełen tytuł dzieła w przypisie 8. Hagiograf uwzględnia tutaj w kolejności chronologicznej między innymi: *genus*, nadzwyczajne znaki wokół narodzin, *disciplina*, *animi natura* (ze szczególnym akcentem położonym na *castitas*), wreszcie zażnięcie NMP wraz z towarzyszącymi mu nadprzyrodzonymi znakami.

¹⁶ Mają one charakter homiletyczny, nie zaś — jak żywoty — narracyjny. Wahają się one pomiędzy refleksją moralną a wywoodem teologicznym (A. Ceccherelli, *dz. cyt.*, s. 57). Słowa badacza, odnoszące się do „kazań krótkich”, trafnie charakteryzują także pozostałe utwory maryjne *Żywotów*. Wyjątek w tej mierze stanowi oczywiście *Na dzień Wniebowzięcia przeczystej Matki Boga naszego [...] żywot jej*.

¹⁷ W początkowej partii tekstu Skarga uruchamia topikę genealogiczną oraz topikę nadzwyczajnych znaków wokół narodzin Matki Bożej, co wynika z samego tematu utworu. Jako że we właściwych żywotach świętych topika związana z pochodzeniem oraz okolicznościami narodzin bohatera pojawia się właśnie na początku dzieła, uznać wolno, iż Skarga nawiązuje tutaj do porządku chronologicznego typowego dla utworów *stricte* biograficznych. W drugiej partii kazania to szczątkowe następstwo czasowe zostaje jednak zarzucone. Skarga uruchamia tu metaforykę Maryjzorz i Chrystusa-słońca, a następnie tworzy długą listę inspirowanych różnymi księgami biblijnymi tytułów maryjnych, odwołujących się do problematyki dziewiczego porodzenia Jezusa (por. P. Skarga, *Na przesławne i wesołe światu wszystkiemu Narodzenie Dziewice Matki Bożej...*, [w:] tenże, ŻŚ, s. 797–800).

żej, *kazanie krótkie*¹⁸). W stosunku do jednego z nich używa Skarga nazwy „wyznanie”¹⁹ (*O poczęciu niepokalanym Matki Bożej, krótkie wyznanie*²⁰). Wreszcie w odniesieniu do dwóch pozostałych utworów maryjnych nie stosuje hagiograf żadnego określenia gatunkowego ani też innego, które stanowiłoby źródło informacji o stronie formalnej tekstu (*O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice, i wcieleniu Syna Bożego*²¹, *Na dzień Matki Bożej, który Śnieżnej zowiemy*²²).

Podwaliny struktur biograficznej i hagiograficznej stanowi zatem *genus demonstrativum*, ich tworzywo zaś — topika związana z pochwałą wybitnej osoby. Ponadto, celem topiki *a persona* w tekście hagiograficznym jest nie tylko przekonanie czytelnika o wyjątkowości bohatera, lecz znacznie więcej: o jego świętości²³. Ergo, przez pojęcie probacji hagiograficznej w utworach maryjnych Skargi rozumiemy dowodzenie obliczone na przekonanie czytelnika o świętości Maryi, prowadzone w oparciu o argumenty odnoszące się do Jej osoby. Poczynić należy przy tym dwa zastrzeżenia:

Po pierwsze, zamiarem Skargi jest nie tylko zobrazowanie typowej *sanctitas*, z jaką spotykamy się w życiorysach bohaterów *Żywotów*, a więc zgromadzenie

¹⁸ W tekście tym swoista dla biografii kolejność chronologiczna w ogóle nie istnieje. Zamiast tego otrzymujemy wywód na temat dziewictwa i macierzyństwa Maryi, obraz Maryi rodzącej swego Stwórcę oraz odwołania do Pieśni nad pieśniami (por. P. Skarga, *Na dzień Gromnic...*, [w:] tenże, *ŻŚ*, s. 105–107).

¹⁹ Zastosowana przez Skargę w tytule utworu nazwa „wyznanie” nie stanowi określenia gatunkowego. Nie jest ona zbieżna z terminem „wyznania” (por. M. Głowiński, *Wyznania*, [w:] M. Głowiński i in., *Słownik terminów literackich*, wyd. 3 poszerz. i popr., red. J. Sławiński, Wrocław 1998, s. 630). Sądzić natomiast wolno, na podstawie użytego w tekście sformułowania: „mocnie wyznawamy: iż przeczysta Matka Boża, bez pierworodnego grzechu w żywocie matki swej poczęta jest” (cyt. na podst.: P. Skarga, *O poczęciu niepokalanym Matki Bożej, krótkie wyznanie*, [w:] tenże, *ŻŚ*, s. 1057), iż znaczenie słowa „wyznanie” tożsame jest tutaj ze znaczeniem wyrazu *confessio* (por. *Słownik łacińsko-polski*, wyd. 2, red. M. Plezia, t. 1: A–C, Warszawa 2007, s. 670) oraz wyrażenia *confessio fidei* (por. A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, wyd. 3 zm. i uzupełn., Warszawa 1992, s. 138). Podobne znaczenie słowa „wyznać” uwzględnia też S. B. Linde (*Słownik języka polskiego*, wyd. 3 fotooffsetowe, t. 6: U–Z, Warszawa 1951, s. 558. Wydanie według edycji: S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Lwów 1854–1860).

²⁰ W utworze tym brak jakiegokolwiek porządku chronologicznego; autor snuje natomiast rozważania na temat nauki o Niepokalanym Poczęciu NMP. W epilogu przywołany zostaje obraz Maryi jako Matki swego Stwórcy (por. P. Skarga, *O poczęciu niepokalanym Matki Bożej...*, s. 1056–1058).

²¹ W dziele tym mowa jest o cnotach maryjnych (wiara, pokora, czystość), które widzieć należy w obrębie topiki związanej z *animi natura* — są to więc *loci a persona*. Nie ma tu wszakże charakterystycznego dla biografii następstwa chronologicznego. Tekst wypełniają refleksje na temat tajemnicy wcielenia oraz dziewiczego porodu Jezusa, jak również elementy refutacyjne (por. P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice...*, s. 252–255).

²² Typowego dla biografii porządku chronologicznego Skarga tu nie przestrzega. Utwór ten zawiera natomiast istotny w żywotach świętych element probacji — topikę mirakularną (por. P. Skarga, *Na dzień Matki Bożej, który Śnieżnej zowiemy*, s. 690–693). Por. także: K. Kiszковиak, *dz. cyt.*, s. 246–316.

²³ Por. tamże, s. 12–13.

racji przemawiających za wyjątkowością świętego na tle ogółu ludzi²⁴. Chodzi tu z całą pewnością o coś więcej, mianowicie o właściwość, którą nazwalibyśmy świętością „unikatową”, „bezprecedensową” lub „niedosięzną” — Matka Boża nie jest wszak w ujęciu autora „zwyczajną” świętą, lecz najświętszą z osób świętych²⁵. Intencją autora jest zatem umotywowanie tezy o ponadprzeciętności Maryi nie tylko względem ogółu ludzi, lecz przede wszystkim w odniesieniu do wszystkich pozostałych osób świętych. Dlatego ograniczymy się tutaj do wyliczenia tych stopizowanych motywów, które są związane wyłącznie z Jej osobą i które w innych żywotach świętych nie występują. Są to wątki związane z: 1) Niepokalanym Poczęciem; 2) cnotą *castitas*, w obrębie której leżą motywy dziewictwa i macierzyństwa NMP (dziewicze porodzenie, tajemnica wcielenia). W obrębie tychże widzieć należy również ideę Maryi jako Matki swego Stwórcy; następnie spotykany w wielu tekstach motyw antynomii: Maryja-Ewa; wreszcie — wiążący się z tym ostatnim — obraz Maryi rodzącej bez bólu, żywotny nie tylko w hagiografii²⁶, lecz także w przekazach apokryficznych²⁷.

Po drugie, Skarga konstruuje probację w oparciu o motywy wywodzące się z Biblii, stanowiące od wielu wieków przedmiot tradycji chrześcijańskiej, debat soborowych i wypowiedzi Ojców, z czasem uznane przez Kościół za niewzruszone prawdy wiary²⁸. Hagiograf postępuje tak w przekonaniu, iż powołanie się na autorytet Pisma Świętego, Ojców Kościoła i rozstrzygnięć soborowych przyczynia się do podniesienia wiarygodności jego wywodu (*verisimilitas*). Kieruje on wszak swe *Żywoty* do szerokiego kręgu odbiorców, a zatem ma świadomość faktu, iż nie zawsze zwraca się do teologów ani nawet do duchownych. Z tej przyczyny nie próbuje on wkraczać na teren rozważań natury teologicznej, nie usiłuje przekazywanych czytelnikowi zagadnień w sposób racjonalny uzasadniać ani indywidualnie interpretować, ani z nimi w najmniejszym choćby stopniu polemizować. Ze Skargowych tekstów maryjnych wynika, iż ich autor bezdyskusyjnie

²⁴ Szerzej o tym w: tamże, s. 93–318.

²⁵ Skarga identyfikuje się z powszechnie przyjętym w Kościele katolickim poglądem w tej kwestii. *Vide* już sam tytuł: „Najświętsza Maria Panna”. Szerzej o tym w: *Księga imion i świętych...*, t. 4, s. 105 (hasło: *Najświętsza Maria Panna*).

²⁶ Por. P. Skarga, *Na dzień Wniebowzięcia...*, s. 720.

²⁷ Z apokryfów rodzimych por. np. B. Opec, *Żywot wszechmocnego Syna Bożego Pana Jezusa Krysta...* (druk: H. Wietor), [w:] „Cały świat nie pomieściłby ksiąg”. *Staropolskie opowieści i przekazy apokryficzne*, wyd. W. R. Rzepka, W. Wydra, wstęp M. Adamczyk, Warszawa–Poznań 1996, s. 251. Z apokryfów obcych por. np. *Ewangelia Pseudo-Mateusza* 13, 3, przekł. K. Obrycki, wstęp i komentarz M. Starowieyski, [w:] *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne, część I. Fragmenty. Narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, red. M. Starowieyski, Kraków 2003, s. 309. Ze względów objętościowych ograniczam się do rozważenia wątków i motywów związanych z tajemnicą wcielenia i dziewiczym porodem.

²⁸ Por. np. maryjny tytuł Matki Bożej (gr. *Theotokos*), ogłoszony dogmatycznie już na Soborze Efeskim w 431 roku, czy naukę o Niepokalanym Poczęciu, która została zdogmatyzowana dopiero w XIX wieku.

uznaje słuszość oficjalnego stanowiska Kościoła w rozważanych kwestiach, aby następnie w zwięzłym, uproszczonym kształcie podać je czytelnikowi.

2. Wątki związane z dziewiczym porodem i tajemnicą wcielenia jako tworzywo argumentacji hagiograficznej w utworze Piotra Skargi *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice, i wcieleniu Syna Bożego*

Utwór *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice, i wcieleniu Syna Bożego* rozpoczyna Skarga, zgodnie z zasadami retoryki, od *exordium*. W pierwszych słowach swojego tekstu wprowadza on odbiorcę w przedmiot wypowiedzi (*docilitas*), odsyłając go przy tym do Pieśni nad pieśniami:

Już zima minęła, niepogody ustały, dżdże i burzliwe wiatry i chmury smutne, a zimna przykre przeszły, ukazały się kwiatki w ziemi naszej; ptacy śpiewają, pola się zielenięją, wiosna się wdzięczna z płodnym latem wraca, obiecane nasienie z płci niewieściej wschodzi, Mesjasz się i Zbawiciel ludzkiego narodu zwiastuje [...] ²⁹.

Zapowiedź tematu wpleciona została tutaj w reminiscencję fragmentu Pieśni nad pieśniami³⁰. Odwołując się do sfery inwencyjnej Pisma, autor operuje biblijnym obrazem nadchodzącej wiosny jako symbolem duchowego odrodzenia ludzkości, którego początkiem stało się — w jego przekonaniu — zwiastowanie przyjścia na świat Zbawiciela³¹. Odnosząc motyw starotestamentowy do rzeczywistości Nowego Przymierza, akcentuje on tym samym doniosłość przedstawianego w utworze wydarzenia. Już zatem na początku wstępu pojawia się element argumentacji.

W kolejnych słowach prologu aktualizowana jest w dalszym ciągu funkcja *docilitas*; tu odwołuje się hagiograf do Księgi Rodzaju:

Król, który miał zetrzeć głowę wężową, nastaje; plemię ono, którym się ubłogosławić wszystkie języki mają, idzie; z którym raj się nam wrócił, przekłństwo nasze ginie, grzechy tają, nędza ustaje, do łaski i chwały niebieskiej wrota się ludziom zamknięte otwarzają³².

Wyrażna jest w tym urywku aluzja do pierwszego biblijnego proroctwa, zwanego Protoewangelią³³. Przyjście bowiem na świat Mesjasza, powiada autor, anu-

²⁹ P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice*, s. 252.

³⁰ Wszystkie nasze cytaty i odsyłacze biblijne pochodzą z/odsyłają do następującej edycji: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, wyd. 3 popr., Poznań–Warszawa 1988 (dalej: *BT*). Por. *BT*, Pnp 2, 11–13.

³¹ Wiosna w Pnp 2, 11–13 jest symbolem wiecznego życia i posiada znaczenie eschatologiczne (przypis do Pnp 2, 8–3, 5, [w:] tamże, s. 749).

³² Cyt. na podst.: P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice...*, s. 252.

³³ Por. *BT*, Rdz 3, 15 wraz z przypisem. Cały ułomny rodzaj ludzki otrzymuje tu zapowiedź i jak gdyby polecenie prowadzenia walki przeciw wrogiej Bogu sile zła (M. Peter, *Wykład Pisma*

luje konsekwencje grzechu pierworodnego w postaci kary nałożonej na mężczyznę i niewiastę, otwiera ponownie bramy raju, zamknięte w dniu upadku pierwszych ludzi. Skarga sięga znów do motywów starotestamentowych; tym razem czyni to w celu uzmysłowienia czytelnikowi, iż oto nadeszła wiekopomna chwila spełnienia się najdawniejszego biblijnego proroctwa. Powołując się po raz drugi na Pismo Święte w zakresie *inventio*, uwidatnia hagiograf wyjątkowe znaczenie wydarzenia, jakim było — w jego mniemaniu — zwiastowanie Maryi narodzin Jezusa. Ponownie zatem zauważamy w *exordium* element dowodzenia. Oba nawiązania biblijne służą też wzmocnieniu autorskiej wiarygodności (*verisimilitas*).

Drugą funkcję prologu, *attentio*, realizuje Skarga w następujących słowach:

O chwalebny dniu, którego nam stare obietnice swoje iśćci wierny w słowie swym Pan Bóg pocał; którego niestworzony został się dla nas stworzonym; nieogarniony w Bóstwie stał się ogarnionym w życie czystej matki; dziś z nieba zstąpił i został się człowiekiem Bóg zastępów; słowo bez początku z Ojca przedwiecznie zrodzone zostało się ciałem dla nas upadłych i zgubionych ludzi [...]. Wielki to dzień [...], z którego takie nauki odnieść w rozczytaniu tego dobrodziejstwa wierny katoliku możesz³⁴.

W słowach tych, obliczonych na budzenie uwagi odbiorcy, nawiązujących do prologu Ewangelii św. Jana³⁵, uruchamia Skarga topikę *res magna*, dając czytelnikowi do zrozumienia, iż mówić będzie o sprawach najwyższej wagi („O chwalebny dniu”; „Wielki to dzień”). Eksploatując przy tym ewangeliczny motyw przedwiecznego Słowa, odwołuje się autor *Żywotów* po raz kolejny do płaszczyzny inwencyjnej Pisma. Na uwagę zasługuje też apostroficzno-eksklamacyjny charakter wyrażenia: „O chwalebny dniu”, jak również kunsztowna konstrukcja całego następującego po nim zdania, w którym hagiograf operuje szeregiem antytez. Wyszukana struktura składniowa oraz wykrzyknienia, stanowiące świadectwo emocjonalnego zaangażowania podmiotu mówiącego w temat wypowiedzi, typowe są dla wstępu uroczystego (*solemnis*). A zatem w prologu utworu powstałego z okazji ważnego dla Kościoła katolickiego święta Zwiastowania Skarga postępuje zgodnie z zasadami retoryki.

Trzecią wreszcie funkcję wstępu, *captatio benevolentiae*, konkretyzuje autor *Żywotów* w słowach już wyżej cytowanych: „[...] słowo [...] zostało się ciałem dla nas upadłych i zgubionych ludzi [...]”³⁶.

Rodzimy jezuita dąży do pozyskania życzliwości odbiorcy poprzez przywołanie topiki skromności, która przybiera w przytoczonym urywku postać formuły

Świętego Starego Testamentu, wyd. 2 popr. i uzup., Poznań 1970, *Biblioteka pomocy seminaryjnych*, t. 5, s. 277. Szerzej o tym w: tamże). Ta wiadomość o ostatecznym zwycięstwie rodzaju ludzkiego nad szatanem znana jest pod nazwą *Protoewangelii*, czyli „pierwszej wesołej nowiny” (tamże, s. 275). Badacz zaznacza też, że Rdz 3,15 jest tekstem mesjańskim, choć bardzo jeszcze ogólnikowym. NT upewnia nas, że przepowiednie mesjańskie Starego Zakonu wypełniły się na osobie Jezusa z Nazaretu (tamże, s. 278).

³⁴ Cyt. na podst.: P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice...*, s. 252.

³⁵ Por. *BT*, J 1, 1–18 wraz z przypisami.

³⁶ Cyt. na podst.: P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice...*, s. 252.

uniżoności. Identyfikując się ze zbiorowością, do której przemawia — o czym świadczy użycie zaimka „my” — przedstawia się on jako człowiek grzeszny, nieprzewyższający pod względem moralnym swoich czytelników.

Właściwy wywód Skargi na temat zwiastowania Maryi i wcielenia Syna Bożego obejmuje objaśnienie dwóch podstawowych „ nauk ” płynących z tego święta. Rozpoczyna się on od „ Pierwszej nauki z tego święta o wyznaniu wiary wcielenia Bożego ”³⁷:

Naprzód o tej dziwnej tajemnicy, jako się Bóg zstał człowiekiem, jako zstąpiwszy z nieba, dwie naturze w jednej osobie swej zjednoczył; jako w żywocie się i ciele małym maluczkiem nieogarnionym ogarnął; jako bez sprawy męskiej, nad przyrodzenie panienki poczęła; jako panieństwo swe zachowała; o tym miej prostą a nie dworną wiarę, wielką wdzięczność, krótką mowę; bez badania, długie i nabożne rozmyślanie³⁸.

Mniemać wolno, iż przytoczony fragment otwiera w analizowanym utworze część narracyjną. W powyższych słowach Skarga przede wszystkim pragnie uświadomić czytelnikowi, iż wcielenie Syna Bożego jest „ dziwną tajemnicą ”. Przywołanie tej podstawowej dla dalszych rozważań myśli uzasadnia pojawiający się w kolejnych słowach apel hagiografa o „ prostą a nie dworną wiarę ” oraz o „ bez badania [...] nabożne rozmyślanie ”, a zatem — o przyjęcie nauki o wcieleniu do wiadomości bez żadnych dociekań rozumowych. Skarga nie wypowiada się tu w sposób bezstronny, lecz — stosując *argumentum ad fidem* i *a priori* odwołując odbiorcę od ewentualnych prób przyswojenia „ tej dziwnej tajemnicy ” na drodze racjonalnej — stara się wywrzeć wpływ na kierunek jego myślenia. Już zatem w tych słowach, w partii narracyjnej, pojawia się element argumentacji za „ niedosiężną ” świętością Maryi. Przemawia za nią — w przekonaniu autora — właśnie owa niepojętość tajemnicy wcielenia.

W dalszym toku narracji Skarga krótko wyklada naukę o wcieleniu Syna Bożego:

Zgola wierz, a mocnie przy tym stój, iż Syn Boży Chrystus Bóg prawy, wstąpił w żywot panieński, i tam sprawą swoją Boską, to jest Ducha ś. skoro przyzwoliła Aniołowi panienka, a rzekła: otom ja niewolnica Pańska, zstań mi się wedle słowa twego; zaraz Syn Boży w żywocie się jej poczył i ze krwi jej przeczystej uczynił sobie ciało [...]; i w nim duszę ludzką stworzywszy, ciało i duszę z Bóstwem swojej osoby synowskiej zjednoczył. Tak iż [...] jeden z Ojca przedwiecznie, drugi z matki docześnie; ale jeden [...] Chrystus i przedwiecznie wedle Bóstwa, i docześnie wedle człowieczeństwa urodzony, prawy Bóg nasz, dwie naturze, Boską i ludzką, w jedną osobę synowską zjednoczywszy, jeden Chrystus we dwu naturach dziś w żywocie panieńskim poczęty jest³⁹.

³⁷ Tamże, s. 253. Cytat z margaliów utworu.

³⁸ Tamże, s. 252–253.

³⁹ P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice...*, s. 253. Na temat Bożego macierzyństwa Maryi por.: C. V. Manzanares, *Pisarze wczesnochrześcijańscy I–VII w. Mały słownik*, przekł. E. Burska, Warszawa 1996, s. 94; S. Napiórkowski, *Maryja — W nauczaniu Kościoła*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 12: *Maryja-modlitwa*, red. S. Wilk, E. Ziemann i in., Lublin 2008, s. 14; tenże, *Maryja*

Powyższy wykład na temat wcielenia otwiera kolejny, skierowany wprost do czytelnika argument *ad fidem*. Wypowiedź ta cechuje się zwięzłością, zgodnie z wymogiem *brevitas*. Hagiograf wyjaśnia przy tym wszystkie istotne kwestie związane z wcieleniem Syna Bożego, przedstawia jego problematykę w sposób w pełni klarowny (*narratio aperta*). Dbałością o uniknięcie niebezpieczeństwa zarówno *longum*, jak i *obscuritas*, podyktowane jest zapewne zamknięcie wywo-
du przy użyciu figury *reictio*:

Tak wierz, a dalej się nie pytaj, bo ta nauka rozumem ludzkim nie jest pojęta; daleko mniej nie jest tymże rozumem wywodna [...]⁴⁰.

Stosując w tych słowach argument *ad fidem*, który tworzy dla wykładu o wcieleniu w kłamrę kompozycyjną, twórca *Żywotów* wzywa czytelnika do poniechania dociekań rozumowych na ten temat, twierdząc, iż „nauki” tej niepodobna ani racjonalnie pojąć, ani wywieść na podstawie przesłanek rozumowych. Skarga jest bowiem przeświadczony, iż właśnie jej niepojętość stanowi argument za „bezprecedensową” świętością Maryi. Aby wszelako zadośćuczynić wymogowi miarodajności narracji (*narratio probabilis, verisimilis*), autor powołuje się na argument nieomylności zawartego w przekazie ewangelicznym Słowa Bożego, nauki kościelnej oraz wiary powszechnej. Jest to *de facto* znów probacja *ad fidem*:

[...] ale [ta nauka — dop. K. K.] mocne ma wywo-
dy z nieba, słowo Boże, które omylić nie może, i naukę kościelną, i powszechną wiarę narodów wszytkich, i zborów ojców śś. i Doktorów, i kaznodziej wszytkiego świata⁴¹.

W dalszych słowach utworu Skarga odwołuje się do argumentacji typu *amplificatio*, w odmianie *ratiocinatio*:

Obyczajowi wcielenia Syna Bożego i Aniołowie nie pojmują; i ta, która przechodzi Anioły, Maria matka Boża, gdy pyta: a jako to będzie? Nie słyszy: tak abo owak, ale tylo Duch to ś. sprawi; nie słyszy, tylko ono słowo, którym wszytkich trudności rozumu i pojęcia naszego w rzeczach Boskich uchodzim [...]⁴².

Rozumowanie hagiografa jest następujące: skoro tajemnica wcielenia niepojęta jest nie tylko dla aniołów, ale nawet i dla samej Maryi — o czym świadczy skierowane przez Nią do Gabriela pytanie o sposób poczęcia Jej Syna⁴³ — to tym bardziej niezrozumiała jest dla istoty niedoskonałej i ułomnej, jaką — jest w jego przekonaniu — człowiek. Autor, przy nawiązaniu do Pisma na polu *in-*

— *W teologii — A. Katolickiej*, [w:] tamże, s. 19; C. Bartnik, *Efeski sobór*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 4: *Docent-izzo*, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1983, s. 670–672.

⁴⁰ P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice...*, s. 253.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże.

⁴³ Skarga nawiązuje tu do ewangelicznej sceny zwiastowania (por. *BT*, Łk 1,34).

ventio, przemawia w ten sposób za „niedosiężną” świętością Maryi. Rozwiązaniem „wszystkich trudności rozumu i pojęcia naszego w rzeczach Boskich” jest, jak twierdzi Skarga, Słowo Boże. Ponownie przywołuje on argument apelujący do wiary: „[...] nic nie jest u Pana Boga niepodobnego; co chce, wszystko może; co rzecze, wszystko się stanie i zstać musi⁴⁴”.

Na teźe probacji *ad fide*m opiera Skarga pojawiający się w dalszym toku tekstu element refutacyjny. Zwraca się on wprost do czytelnika słowami:

Ten fundament miej wiary, na nim wszystko buduj, nim wszystkie kacerstwa i fałsze, i świeckie filozofie, i wywody szatańskie obalisz, i ludzkie wykręty a niedowiarstwa potępisz. I Zwinglianina niewiernego z hańbą tym odprawisz [...]. Pogrom go, a tym działem rozbij fałsz jego, mówiąc: nic nie jest u Pana Boga niepodobnego; tak rzekł, tak chciał, tak się zstaje i być musi⁴⁵.

W dalszej kolejności przechodzi Skarga do przedstawienia „Wtórej nauki o poniżeniu Boskim dla nas. I miłości ku nam wielkiej”⁴⁶. Wyjaśnia on tu istotę wcielenia, odwołując się do porównania o charakterze stanowym:

A mając tę prostą, niedworną wiarę, o to się staraj [...], abyś takiego dobrodziejstwa wdzięcznym był, a poznał, jako cię w nim Bóg twój uczcił i zamilował, żebyś pożytek z niego duszy twej pozyskać mógł. Bo jeśli król wielką łaskę czyni [...] kmieciowi i niewolnikowi, gdy dla niego kmieciem się i niewolnikiem zstaje, stanu swego Pańskiego nie szanując i czci a majestatu swego zaniechawając, a podłym się czyniąc, daleko [...] większą łaskę Pan Bóg ku nam pokazał, gdy on nie Królem (który wżdy z poddanymi swymi [...] równy w człowieczeństwie jest), ale twórcą naszym, tak różny, jako stolarz od stołu będący; poniżył się, a zstał się dla nas stworzeniem, sługą i niewolnikiem; aby stan nasz niewolniczy [...] podwyższył [...] i do swej chwały królewskiej przenieść nas upadłe i z mocy szatańskiej wyrwać mógł⁴⁷.

W przywołanym fragmencie rodzimy jezuita stosuje po raz kolejny argumentację typu *ratiocinatio*. Rzeczzone rozumowanie polega na porównaniu Boga do króla, rodzaju ludzkiego zaś — do stanu kmiecego i niewolniczego. Autor ukazuje dystans społeczny, jaki w jego epoce dzielił najniższe warstwy społeczne od króla, by uzmysłowić czytelnikowi, jak wielką łaskę uczynił ludziom Bóg, stając się dla nich człowiekiem. By przybliżyć odbiorcy znaczenie słów: „zstał się dla nas stworzeniem”, używa Skarga obrazowego porównania z zakresu rzemiosła: Bóg tak różny jest od człowieka, „jako stolarz od stołu”.

Właściwą część probacyjną otwiera podniosły zwrot do miłości Bożej: „O niewysławiona miłości, która przykładu nie ma, której Aniołom Bóg nie pokazał, na którą zdumiewa się wszystko niebo!”⁴⁸

Apostrofa powyższa ma charakter wyrażającej żywe uczucia eksklamacji, świadczącej o dużym zaangażowaniu emocjonalnym podmiotu w temat wypo-

⁴⁴ P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice...*, s. 253.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże. Cytat z marginaliów utworu.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże.

wiedzi. Na uwagę zasługuje także jej kunsztowna kompozycja. Wskażmy tu przede wszystkim użycie zaimka względnego „która” w roli anafory. Ta pełniąca funkcję amplifikacyjną figura retoryczna ma tutaj za zadanie uwydatnić ogrom, a zarazem niepojętość miłości Boga do człowieka. Odnotujmy też w powyższym fragmencie obecność *negativów*: epitetu imiesłowowego: „niewysławiona” oraz zaprzeczonych form czasowników: „nie ma”, „nie pokazał”. Skarga stosuje tutaj konstrukcje wytworne, zalecane już przez Arystotelesa. Stagiryta w *Retoryce* zauważa bowiem, iż wymienianie cech, których przedstawiana rzecz nie posiada, jest działaniem przyczyniającym się do powstania stylu wzniosłego⁴⁹.

Po apostrofie do miłości Bożej pojawia się *interrogatio*:

I cóż wždy jest człowiek nikczemny a niewdzięczny, iż się dla niego sam Bóg [...] w żywot paniński poniżył, i w naszą podłość oblec się [...] raczył?⁵⁰

Powyższe pytanie retoryczne przywodzi na myśl fragment biblijnego Psalmu 8, którego autor, podziwiając dzieła Boże — firmament niebieski wraz z księżycem i gwiazdami — wypowiada utrzymaną w podobnym tonie refleksję na temat kondycji ludzkiej⁵¹. Kolejne postawione przez Skargę pytanie ma już wszelako charakter bardziej pragmatyczny: „Czemu Pan Bóg taki obyczaj do naszego odkupienia [...] obrać raczył?⁵²”.

Hagiograf opatruje je szeregiem nader dokładnych odpowiedzi, odwołując się do różnego typu argumentów. Czyni to, jak wolno mniemać, w celu rozwiania ewentualnych dręczących czytelnika wątpliwości:

Przyczyn się wiele u świętych Doktorów najduje; między innemi te też są. Pierwsza, aby wielką miłość a niesłychaną ku nam pokazując, do zamiłowania swego serca nasze przywodził. Nawyższa miłość jest, jako sam Pan mówił, co ciężkiego dla przyjaciela cierpieć, zwłaszcza srogą, niesławną i haniebną śmierć [...]. A iż Bóg z natury swej cierpieć nic nie [...] może, zstał się człowiekiem, aby cierpieć za nas, a miłość ku nam niezmierną pokazać mógł⁵³.

Pierwsza zatem przyczyna „takiego obyczaju do naszego odkupienia” jest wedle Skargi następująca: Bóg, stając się człowiekiem i cierpiąc, pokazał człowiekowi swą wielką miłość do niego. W ten sposób chciał skłonić ludzkie serca do miłości Bożej. Autor powołuje się przy tym na dane ludziom przez Chrystusa przykazanie miłości. Mielibyśmy tu do czynienia po raz kolejny z aluzją do płaszczyny inwencyjnej *Pisma* w postaci reminiscencji jego myśli⁵⁴.

⁴⁹ Arystoteles, *Retoryka. Poetyka*, przekł., wstęp i komentarz H. Podbielski, Warszawa 1988, s. 251.

⁵⁰ P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice...*, s. 253.

⁵¹ Por. *BT*, Ps 8, 4–5.

⁵² P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice...*, s. 253.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Por. *BT*, J 15, 12–13.

Oto, jak wyjaśnia Skarga przyczynę drugą:

K temu, aby się sprawiedliwości Boskiej dosyć zostało w tym, iż zelżony był od ludzkiego narodu, taką wzgardą i nieposłuszeństwem, jaka w grzechach jest. A jako królowi kміeć, abo kto podłego stanu nagrodzić czci jego nie może, gdyby była naruszona, chyba żeby mu równy był w stanie; tak Panu Bogu czci jego, w której od grzeszników obrażony jest, nikt dostatecznie i sprawiedliwie nagrodzić nie mógł, jedno jemu w stanie i naturze równy Syn Boży [...] ⁵⁵.

Drugim argumentem przemawiającym za „takim obyczajem do naszego odkupienia” staje się wzgląd na „sprawiedliwość Boską”. Człowiek, jak twierdzi Skarga, nie był w mocy odkupić win wobec Boga z uwagi na swój „podły stan”. Uczynić to mógł jedynie „jemu w stanie i naturze równy Syn Boży”.

A oto, według Skargi, przyczyna trzecia:

Nie mógł też nam nikt wysłużyć łaski Bożej i dóbr onych wiecznych wedle sprawiedliwości, jedno ten, którego jest nieoszacowana wysługa na rzeczy też nieoszacowane niebieskie. Bo się i zapłata, i wysługa szacuje według stanu. Robi najemnik u gospodarza, robi też [...] syn, a jednak najemnikowi nie płacą, jedno grosz abo dwa na dzień, a synowi za robotę dziedzictwo daje ociec. Rajskiego tedy dziedzictwa nikt nam wysłużyć nie mógł, jedno Syn Boży, syn rajskiego i niebieskiego gospodarza ⁵⁶.

Trzecia przyczyna „takiego obyczaju do naszego odkupienia” łączy się z drugą. Oba mianowicie argumenty dotyczą kwestii nierówności „stanowej”, czyli kluczowej różnicy statusu ontologicznego pomiędzy człowiekiem a Bogiem. Skarga powiada, iż jak ze względu na swą niedoskonałą kondycję człowiek nie mógł zadośćuczynić Bogu za swoje grzechy, tak z tegoż samego powodu nie potrafił samodzielnie osiągnąć Królestwa Niebieskiego. Dlatego właśnie — w jego przekonaniu — by tego dokonać, niezbędny był ktoś równy Bogu pod względem „stanu”, właśnie ów „syn rajskiego i niebieskiego gospodarza”.

Czwarta przyczyna odwołuje się do argumentu nieomylności Syna Bożego:

Trzeba nam też było do pewności wiary i nauki naszej takiego doktora i wodza, na którego żadna omyłka i pochybienie paść nie może, i któryby [...] z widzenia nas uczył [...]. Nikt nie widział, co się w niebie dzieje, i tajemnic onych świadom nie był tak pewnie i oczywiście, jako Syn Boży ⁵⁷.

Argument powyższy zasadza się na przekonaniu, iż Jezus, który „zstąpił z nieba” ⁵⁸, był naocznym świadkiem tajemnic niebieskich. Skarga jest przeświadczony, że nie może On się mylić, ponieważ „z widzenia nas uczył”.

Oto wreszcie piąta i ostatnia przyczyna rzeczzonego „obyczaju do naszego odkupienia”:

A na koniec nie mogliśmy mieć przykładu cnót potężniejszego do pobożnego życia, jako z Boga naszego, gdy się nam w ciele naszym ukazał, a wzór nam życia sprawiedliwego i drogę do nieba na swoim świętym żywocie [...] ku naśladowaniu postawił [...] ⁵⁹.

⁵⁵ P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice...*, s. 253–254.

⁵⁶ Tamże, s. 254.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Tamże.

Argumentem staje się tutaj walor dydaktyczny życia Jezusa, które, według słów hagiografa, ma stanowić dla wiernych przykład pobożnego życia i wzór do naśladowania. Powiada autor *expressis verbis*:

Ludzie by się byli nie mogli tak mocno pokory, wzdardy tego świata, ubóstwa, pokuty, czystości, posłuszeństwa, miłości, łaskawości i innych cnót chwycić, gdyby na Pana i Boga swego w swym ciełe [...] nie patrzyli⁶⁰.

Wydów na temat przyczyn „takiego obyczaju do naszego odkupienia” uwięczone zostaje stwierdzeniem:

Te przyczyny wcielenia Syna Bożego kto uważy [...], uczci dobrodziejstwa Boskie i rychlej je sobie w pożytek obróci⁶¹.

W drugiej części *probatio* autor *Żywotów*, sięgając znów do sfery inwencyjnej Biblii, przywołuje ewangeliczną scenę zwiastowania⁶². Czyni to w celu rozważenia cnót Maryi:

Przypatrzmy się też w tej dzisiejszej rozmowie z Aniołem tej przenaczystszej matce Bożej, jakie w niej cnoty do nauki i naśladowania naszego świecą [...]⁶³.

Hagiograf formułuje tu *explicite* cel dydaktyczny dalszego ciągu swej wypowiedzi: zapowiadając wyliczenie cnót Maryi, deklaruje potrzebę ich naśladowania przez wiernych. Cnoty te widzieć należy w obrębie topiki związanej z *animi natura* — są to więc *loci a persona*. Mają one przemawiać za świętością bohaterki. I tak, pierwszą cnotą Matki Bożej, jaką rozpatruje Skarga, jest wiara. Zwracając się wprost do czytelnika, mówi:

Obacz, jako wielka w tej wiara, która rzeczy tak niepodobne rozumieniu ludzkiemu [...] uwierzyła; lepiej daleko i natrudniejszej sprawie, niżli Abraham ociec jej, który tym się Panu Bogu podobał, iż nie patrzył, gdy mu Bóg syna obiecał, na zgrzybiałe ciało swoje; ale uwierzył, iż to, co Pan Bóg chce, być musi; a ta nie patrzyła na bieg przyrodzony, który bez męża rodzaju nie daje, nie obrazila się rzeczą nigdy niesłychaną, ale dała cześć Bogu i mocy jego, mówiąc: zstań się tak, pośle Boży, jako mówisz; wierzę, iż nic niepodobnego u Pana Boga nie jest. Nie pragnęła na to cudów, jako Gedeon, ani jako Zachariasz [...]⁶⁴.

W słowach powyższych nawiązuje Skarga po raz kolejny do Pisma w dziedzinie *inventio*, a mianowicie wplata on wypowiedź na temat wiary Maryi w szereg egzemplów biblijnych, pełniących funkcję dydaktyczną.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Tamże.

⁶² Por. *BT*, Łk 1,26–38.

⁶³ P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice...*, s. 254.

⁶⁴ Tamże.

Przykładem pozytywnym jest Abraham⁶⁵, pejoratywnymi zaś — Gedeon⁶⁶ i Zachariasz⁶⁷.

W dalszym toku powyższego wywodu pojawia się element refutacyjny:

O byśmy wiarę taką, znając się na posłach Bożych, mieli na to, co nam od Boga zwiastują [...], lepiej byśmy z wiary [...] zaleceni byli. Ale gdy wszystko dwornie wiedzieć i w słowie Bożym szperać ludzie chcą a wywodów pragną (jakoby się im Bóg z tego, co uczynić może, sprawować winien), wiarę tracą i w kacerstwo wpadają⁶⁸.

Skarga polemizuje tu ze swoimi adwersarzami, powiadając wprost, iż „kacerstwo” jest efektem słabości wiary. Stawiając następnie odbiorcy znowu za przykład Maryję — która, „gdy się pokazało, iż był nieomylny poseł Boży, wszystkie mu niepodobne rzeczy wierzy”⁶⁹ — przechodzi autor *Żywotów* do przedstawienia kolejnej cnoty bohaterki — pokory⁷⁰:

[...] wielką pokorę swoją pokazuje, bojąc się pochlebstwa i wstydząc się chwały onej Anielskiej, a uważając myślała: com ja jest, iż mi takie tytuły ten daje, abych być miała łaski pełna i naszczęśliwsza między niewiastami? A ja się być stworzeniem nikczemnym i naliższym przed Bogiem czuje⁷¹.

Ostatnią wreszcie cnotą Maryi, jaką rozpatruje hagiograf, jest czystość. Zwraca się on bezpośrednio do czytelnika:

[...] patrz, jako sobie swoje panieństwo waruje i ślub czystości Bogu uczyniony. Jeśli mię tym Bóg mój, powiada, uczci, iż się ze mnie Mesjasz [...] i Syn Boży [...] narodzi; a jako się przy ślubionej czystości zostanie? Męża nie znam; a bych go znać chciała, trudności by nie było, ale jako to będzie, abych ja przy czystości swej i wierze danej Bogu ostała?⁷².

⁶⁵ Por. *BT*, Rdz 15, 5–6. Na uznanie Boże zasłużyła heroiczna wiara Abrahama w obietnicę, po ludzku sądząc, nieziszczalną (przypis do Rdz 15, 6, [w:] *BT*, s. 35).

⁶⁶ Por. *BT*, Sdz 6, 17.

⁶⁷ Por. *BT*, Łk 1, 18.

⁶⁸ P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice...*, s. 254.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ W pokorze Nowy Testament widzi sposób postępowania właściwy dla człowieka odkupionego. Źródłem tej postawy jest aktywna gotowość do służenia i miłości (G. Hierzenberger, *Pokora*, [w:] *Praktyczny słownik biblijny*, wyd. 2, red. A. Grabner-Haider, przekł. i oprac. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1995, s. 990).

⁷¹ P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice...*, s. 254.

⁷² Tamże, s. 255. Biblia nie mówi jednak o poczynionym przez Maryję ślubie czystości. Motyw ten znany jest natomiast piśmiennictwu apokryficznemu. Z utworów rodzimych por.: B. Opec, *Żywot wszechmocnego Syna Bożego Pana Jezu Krysta...* (druk: H. Wietor), [w:] *Cały świat nie pomieściłby ksiąg...*, s. 236–237; *Rozmyślanie przemyskie. Transliteracja, transkrypcja, podstawa łacińska, niemiecki przekład*, wyd. F. Keller i W. Twardzik, t. I, Weiher Verlag, Freiburg i. Br. 1998, s. 42.44. Z apokryfów obcych por.: *Ewangelia Pseudo-Mateusza 8, 1–2...*, [w:] *Apokryfy Nowego Testamentu...*, s. 302–303; *Księga o narodzeniu świętej Maryi 7,4–5*, przekł. K. Obrycki, wstęp i oprac. M. Starowieyski, [w:] tamże, s. 337–338.

Słowa te opatruje Skarga następującym komentarzem:

O wielka stateczności w dobrym! I matką Bożą być z grzechem i niestatkim swym nie chciała. [...] Przetóż statek jej potwierdził P. Bóg, ożenił jej czystość z płodnością, uczynił jej rzeczy wielkie, nie tylko matką Bożą, ale w macierzyństwie i rodzaju dziewicą została⁷³.

Hagiograf odwołuje się tu do wiary Kościoła w wieczne dziewictwo Matki Bożej i w Jej dziewicze porodzenie⁷⁴. Zastosowane tu dowodzenie ma w jego intencji przemawiać za świętością „niedosięzną” Maryi.

Epilog utworu ma postać „modlitwy do Panny czystej”⁷⁵. Otwiera ją szereg apostrof do Matki Bożej, z których pierwsza to oksymoron: „płodna czystości”⁷⁶. Obok pojawiają się też zwroty nawiązujące do Pisma w zakresie *elocutio*: „matko pokory, miłości i wiary”⁷⁷ oraz: „skrzynio mądrości Bożej”⁷⁸. Wyrażenia te stanowią przejaw naśladowania przez Skargę stylu biblijnego — jak bowiem podaje Jan Godyń, jedną z cech tego stylu, w obrębie leksyki, jest używanie zestawień frazeologicznych typu: rzeczownik o znaczeniu konkretnym — rzeczownik abstrakcyjny⁷⁹. Wszystkie wymienione apostrofy stanowią rekapitulację najistotniejszych argumentów za „unikatową” świętością Maryi.

W dalszym toku epilogu pojawiają się dwie adresowane do Maryi formuły salutacyjne, obliczone na wywołanie wzruszenia odbiorcy:

[...] pokornie cię z Anioły pozdrawiamy; tytuły twoje z nieba przyniesione [...] radzi powtarzamy, wołając [...]: Zdrowaś łaski pełna, Pan z tobą w przeczystym żywocie, błogosławionaś ty między niewiastami⁸⁰.

Druga z przytoczonych formuł stanowi dość dokładne powtórzenie słów anioła w scenie zwiastowania. Autor czerpie tu zatem ponownie z płaszczyzny inwencyjnej Biblii.

W dalszej kolejności stawia Skarga dwa pytania retoryczne, w których daje wyraz swemu przekonaniu o supremacji nowej, chrześcijańskiej ery nad epoką Starego Testamentu. Celem ich jest powiększenie znaczenia przywołanych wcześniej faktów:

⁷³ P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice...*, s. 255.

⁷⁴ Szerzej o tym w: A. Rybicki, *Maryjna duchowość*, [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin 2002, s. 493–494; H. Rusche, *Maryja*, [w:] *Praktyczny słownik biblijny...*, s. 704–705.

⁷⁵ P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice...*, s. 255. Cytat z marginaliów utworu.

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ J. Godyń, *Od Adama i Ewy zaczynać. Mały słownik biblizmów języka polskiego*, Kraków 1995, s. 18.

⁸⁰ P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice...*, s. 255.

Darmo li cię tak z Anioły witamy? Izaliś ty nie jest większa niżli ona Hester i Judyth, sława Jeruzalem, uweselenie Izraela, uczciwość ludu twego?⁸¹.

Ze słów tych należy wnioskować, iż rodzimy hagiograf czci i podziwia Maryję bardziej niż bohaterki Starego Testamentu, Esterę⁸² i Judytę⁸³. Jak wielki jest respekt dla osoby Maryi wyrażony w tych słowach, uświadamiamy sobie, zważywszy, że w patriarchalnej kulturze Starego Testamentu kobiety jedynie wyjątkowo odgrywały ważne role w życiu publicznym i wywierały wpływ na losy narodu⁸⁴. Przypomnienie postaci sławnych niewiast biblijnych w roli *exemplów* stanowi oczywiście kolejną aluzję do Biblii na niwie *inventio*.

Przekonanie o wyższości Nowego Przymierza nad Starym prowadzi następnie autora *Żywotów* do przywołania sensu typicznego Pisma Świętego w postaci paraleli: „Chrystus-nowy Adam”⁸⁵. Sięga on tutaj znowu do Biblii w sferze *inventio* — myśl o Chrystusie jako „nowym Adamie” pochodzi z Listu do Rzymian⁸⁶. Celem tego działania jest, podobnie jak w wypadku pytań retorycznych, powiększenie znaczenia przedstawianych faktów: „[...] z twej krwi i z kości twoich dziś nowy Jadam, Bóg nasz, w żywocie twoim czystym przebywa”⁸⁷.

Część wtórą epilogu otwiera seria suplikacji pod adresem Maryi, w których hagiograf odwołuje się do poglądu o Jej mediacyjnej roli względem człowieka, wyeksplikowanego za pośrednictwem metaforycznie ujętego obrazu płodności i rodzenia. Celem autora jest tutaj ponownie oddziaływanie na emocje odbiorcy, a zwłaszcza wywołanie jego wzruszenia:

My do ciebie, jako do matki żywota naszego [...] do twojej ś. przyczyny przypadamy, prosząc: zjednaj nam płodność cnót świętych twoich, abyśmy w czystości rodzili uczynki zbawienne; błogosław [...] pracom naszym, abyśmy w tym naśladowaniu poślubionej czystości twej wiele synów z nauki i przykładu narodzili [...]. Niech będą synowie kościelni rozmnożeni [...]. Błogosław nauczycielom prawowiernym, aby Chrystusa nosili i rodzili w pozyskaniu dusz grzesznych i heretyckich utraczonych; niech i oni brzemienmi zostają z nasienia słowa Bożego z ust naszych, a rodzeniem wiary i cnót wszelakich bogobojności, za twoją [...] przyczyną ubogaceni zostaną; przez tegoż Jezusa Syna twego, Boga naszego, któremu z Ojcem i Duchem ś. pokłon i chwała na wieki wiekom. Amen⁸⁸.

⁸¹ Tamże, s. 255.

⁸² Por. *Księga imion i świętych...*, t. 2: D–G, Kraków 1997, s. 193–194 (hasło: *Estera, królowa*). Ikonografia postaci w: C. de Capoa, *Stary Testament. Postacie i epizody*, przekł. E. Morka, Warszawa 2007, s. 293–298.

⁸³ Por. *Księga imion i świętych...*, t. 3: H–L, Kraków 1998, s. 370–371 (hasło: *Judyta, prorokini*). Ikonografia postaci w: C. de Capoa, *dz. cyt.*, s. 282–292.

⁸⁴ G. Hierzenberger, A. Ohler, *Kobieta*, [w:] *Praktyczny słownik biblijny...*, s. 560. Szerzej o tym w: tamże, s. 560–562. Zauważmy przy tym jednak, że Skarga nie odżegnuje się od kultury starotestamentalnej, pamiętając, że stanowi ona rodzimą kulturę Maryi.

⁸⁵ Por. A. Baum, *Typologia*, [w:] *Praktyczny słownik biblijny...*, s. 1339. Szerzej o tym w: tamże, s. 1339–1340. Por. także: K. Bukowski, *Biblia a literatura polska. Antologia*, wyd. 3, Warszawa 1990, s. 23.

⁸⁶ Por. *BT*, Rz 5, 14.

⁸⁷ P. Skarga, *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice...*, s. 255.

⁸⁸ Tamże.

W formule końcowej epilogu mamy do czynienia z poszerzeniem kręgu adresatów błagalnych próśb: Skarga wymienia mianowicie wszystkie trzy Osoby Boskie, którym oddaje „pokłon i chwałę na wieki wiekom. Amen”. Stosuje on tu pochodzące z Wulgaty wyrażenie *in saecula saeculorum*, zamykając epilog słowem „Amen”⁸⁹, podkreślającym sakralny, modlitewny niejako charakter całego tekstu⁹⁰.

3. Wnioski końcowe

Struktura utworu Piotra Skargi *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice, i wcieleniu Syna Bożego* pozostaje w pełnej zgodzie z normami retoryki. Hagiograf rozpoczyna swój wywód od *exordium*, realizując wszystkie trzy jego elementarne funkcje. Zapowiada on temat utworu (*docilitas*), następnie budzi uwagę odbiorcy (*attentio*), przywołując topikę *res magna*, na koniec dąży do pozyskania jego życzliwości (*captatio benevolentiae*) na drodze uruchomienia topiki skromności. Przy tym wszystkim już we wstępie pojawiają się elementy probacji. Poprzez reminiscencje biblijne (nawiązania do Pnp, Rdz, J) autor *Żywotów* uwydatnia doniosłość przedstawianego wydarzenia oraz wzmacnia swą wiarygodność.

W ramach części narracyjnej Skarga wyklada dwie podstawowe „nauki” płynące ze święta Zwiastowania. Objasniając „pierwszą naukę z tego święta o wyznaniu wiary wcielenia Bożego”, hagiograf zachowuje wszystkie walory poprawnie skomponowanego opowiadania (*narratio brevis, aperta, probabilis*). Już w narracji występuje też pierwiastek dowodzenia. Skarga wielokrotnie wykorzystuje *argumentum ad fidem*, starając się odwieść czytelnika od ewentualnych prób pojęcia tajemnicy wcielenia na drodze rozumowej. Właśnie jej niepojętość staje się, w ujęciu hagiografa, argumentem za „bezprecedensową” świętością Maryi. Pojawia się tutaj też element polemiki z adwersarzami. Przedstawiając z kolei „wtórą naukę o ponizeniu Boskim dla nas”, rodzimy jezuita posługuje się porównaniem o charakterze stanowym. Wykładając obie rzeczzone „nauki”, używa autor także argumentacji typu *ratio cinatio*. W celu wzmocnienia swej wiarygodności odwołuje się do Pisma w dziedzinie *inventio* (motywu zwiastowania).

Właściwą partię probacyjną rozpoczyna Skarga od apostrofy do miłości Bożej, po której następuje utrzymane w refleksyjnej tonacji pytanie retoryczne o istotę ludzkiej kondycji. Zasadniczy jednak dla tej części utworu problem

⁸⁹ Por. G. Hierzenberger, *Amen*, [w:] *Praktyczny słownik biblijny...*, s. 32; W. Pałubicki, *Judaizm. Słownik obyczajów i tradycji. Zagadnienia wybrane*, Gdańsk 1994, s. 36; D. Fouilloux i in., *Kultura biblijna. Słownik*, przekł. M. Żurowska, Warszawa 1997, s. 24 (hasło: *amen*); M. Korolko, *Leksykon kultury religijnej w Polsce. Miejsca — obrzędy — wspólnoty (z przydatkiem literackich wypisów)*, Warszawa 1999, s. 28.

⁹⁰ Por. K. Kiskowiak, *dz. cyt.*, s. 331–338.

brzmi: „Czemu Pan Bóg taki obyczaj do naszego odkupienia [...] obrać raczył?”. Autor zagadnienie to szczegółowo rozważa, przytaczając różnego rodzaju argumenty, powołując się między innymi na ewangeliczne przykazanie miłości, przekonanie o nieomyślności Syna Bożego czy walor dydaktyczny Jego życia, które stanowić ma dla ludzi wzór do naśladowania.

W drugiej części *probatio* autor przywołuje ewangeliczną scenę anuncyjną w celu rozważenia cnót Maryi: Jej wiary, pokory i czystości. Omówione cnoty maryjne, należące do *loci a persona*, mają stanowić argumenty za świętością bohaterki. O ile jednak zalety, takie jak wiara i pokora, pojawiają się w żywotach innych świętych⁹¹, o tyle czystość Maryi, nie tylko *ante partum*, lecz także *in partu* i *post partum* — jest motywem związanym jest wyłącznie z Jej postacią, stanowiącym argument za Jej świętością „unikatową”. Hagiograf deklaruje jednocześnie potrzebę naśladowania postawy Matki Bożej przez wiernych.

Epilog utworu cechuje się względną zwięzłością. Zamieszczoną w nim „modlitwę do Panny czystej” otwiera szereg tytułów maryjnych, ujętych w formę apoftef. Pierwsza z nich to oksymoron: „płodna czystości”; dwie pozostałe to wyrażenia nawiązujące do stylu biblijnego w obrębie słownictwa. W dalszym toku epilogu występują dwie skierowane do Maryi formuły salutacyjne, a następnie — dwa pytania retoryczne, w których Skarga wyraża pogląd o supremacji ery chrześcijańskiej nad epoką Starego Testamentu. Autor wskazuje także za św. Pawłem na sens typiczny Pisma Świętego.

Wtórą partię epilogu rozpoczyna seria prośb pod adresem Maryi, operujących metaforycznie ujętym obrazem płodności i rodzenia. W formule końcowej mamy do czynienia z poszerzeniem kręgu adresatów o wszystkie trzy Osoby Boskie. Zgodnie z normami retoryki, Skarga w zakończeniu powiększa znaczenie przedstawionych wcześniej faktów, powtarza argumenty przemawiające za „bezprecedensową” świętością Maryi, stara się oddziaływać na emocje odbiorcy, przede wszystkim zaś dąży do wywołania jego wzruszenia.

W świetle powyższej wiedzy Skarga jawi się nam przede wszystkim jako dobrze wykształcony retor, zręcznie stosujący w praktyce pisarskiej reguły teorii wymowy. Taki obraz autora *Żywotów* byłby jednak niepełny bez przypomnienia, iż jest on zarazem także hagiografem, biblistą i teologiem.

Cel perswazyjno-dydaktyczny należących do *Żywotów* utworów maryjnych, jak również pozostałych wchodzących w skład tego dzieła tekstów, których bohaterami są inni święci, jest taki sam: hagiograf dąży mianowicie do przekonania czytelnika o świętości przedstawianej postaci oraz stara się wpoić mu wiarę, że warto ją naśladować we własnym życiu. Podstawową natomiast różnicą dzielącą utwory maryjne *Żywotów* od pozostałych jest fakt, iż Skarga w utworach poświęconych Matce Bożej używa argumentów, które w tekstach o innych świętych nie występują. Są to przede wszystkim spetryfikowane wątki związane z wiarą Ko-

⁹¹ Por. K. Kiszковиak, *dz. cyt.*, s. 161–167, 189–192.

ścioła w wieczne dziewictwo Matki Bożej (*ante partum, in partu, post partum*), jak również wątki związane z tajemnicą wcielenia i z nauką o Niepokalanym Poczęciu. Te stopizowane argumenty, mające swe podstawy po części w *Biblii*, a zwłaszcza silnie osadzone w tradycji Kościoła, należące do katolickich prawd wiary, Skarga w swych utworach poświęconych Maryi wielokrotnie powtarza. Konstruuje on argumentację w przeświadczeniu, iż powoływanie się na autorytet *Biblii* i tradycję Kościoła czyni jego wywód wiarygodnym i kompetentnym (*verisimilitas*). Tendencję tę obserwujemy nie tylko w utworze będącym przedmiotem tego artykułu, lecz także w pozostałych utworach Skargi o tematyce maryjnej. W każdym z nich autor gromadzi i stara się przybliżyć czytelnikowi argumenty przemawiające za „niedosięzną” świętością Maryi.

W analizowanym utworze hagiograf dąży do uzmysłowienia czytelnikowi doniosłości wydarzenia, jakim było — w jego przekonaniu — zwiastowanie przyjscia na świat Zbawiciela. W tym celu odwołuje się on wielokrotnie do *Biblii* — głównie w sferze inwencyjnej, z rzadka natomiast w elokucyjnej. Z tej pierwszej czerpie Skarga już w *exordium*. W ramach *docilitas* zrazu odsyła on odbiorcę do obrazu wiosny z Pieśni nad pieśniami, a następnie do zawartego w Księdze Rodzaju pierwszego prorocstwa (Protoewangelii). Realizując *attentio*, uruchamia autor występujący w prologu Ewangelii św. Jana motyw przedwiecznego Słowa. W partii probacyjnej utworu aluzje do dziedziny inwencyjnej *Biblii* są szczególnie liczne, by wskazać przykazanie miłości (Ewangelia św. Jana), ewangeliczną scenę zwiastowania (Ewangelia św. Łukasza) oraz historie Abrahama, Gedeona i Zachariasza, które pełnią w utworze rolę egzemplów. W epilogu ponownie przypomniana zostaje scena zwiastowania; następnie autor wykorzystuje biblijne egzemplaria (Estera i Judyta), a wreszcie pochodzącą z Listu do Rzymian paralelę: „Chrystus-nowy Adam”. W zakończeniu występują też nawiązania do Pisma Świętego na niwie elokucyjnej.

Powyższe ustalenia przekonują, iż Skarga w swoim utworze chętnie posługuje się biblijnymi motywami i symbolami (na przykład wiosny, przedwiecznego Słowa, zwiastowania), a także gotowymi strukturami myśli (na przykład Protoewangelia, przykazanie miłości, paralela: „Chrystus-nowy Adam”). Pismo Święte pojawia się następnie w tekście Skargi w formie egzemplów (na przykład Abraham, Zachariasz, niewiasty biblijne). Jest ono u niego też obecne poprzez jeden dość dokładny cytat (przywołanie w epilogu słów anioła ze sceny zwiastowania) oraz kilka reminiscencji, czyli przetworzeń bliskich cytatowi, z odstępstwami od litery tekstu kanonicznego (na przykład z Pieśni nad pieśniami). Najczęściej sięga hagiograf do Ewangelii św. Łukasza oraz Ewangelii św. Jana. Korzysta on jednak także ze Starego Testamentu, na przykład z Księgi Rodzaju i Pieśni nad pieśniami.

Ponieważ Pismo Święte w dobie staropolskiej postrzegano jako autorytatywne słowo Boże, kompetentnego świadka minionego czasu oraz godne najwyższego zaufania źródło wiedzy na temat najdawniejszej historii świata i człowieka, a nawet jako skarbnicę struktur myślowych. Wszystkie poczynione przez Skargę aluzje do Pisma Świętego nie tylko stanowią świadectwo jego erudycji, lecz przede wszystkim służą podniesieniu wiarygodności autora i jego tekstu (*verisimilitas*).

Katarzyna Kiskowiak

Hagiographic Argumentation in Piotr Skarga's Marian Texts from *Lives of the Saints*. Based on *The Annunciation of Mary, Mather of God and the incarnation of The Son of God*

(Summary)

In the light of the work *O Zwiastowaniu Panny Maryjej Bogarodzice, i wcieleniu Syna Bożego* Piotr Skarga emerges as an outstanding rhetorician, hagiographer, biblical scholar and theologian. In it he uses hagiographic arguments aimed at convincing the reader of the heroine's sanctity. In order to emphasize the significance of the events he describes, Skarga makes frequent reference to *The Bible*, above all in the domain of *inventio*. In doing so, he does, of course, remain in compliance with the tenets of the Catholic faith. Because his *Lives of the Saints* are addressed to a wide readership, and not just to theologians, Skarga consistently avoids all theological inquiry, and is content to accept the Church's teaching in these matters. By simplifying the problems in this way, his text gains in clarity and conciseness, thereby increasing the chances of achieving his persuasive and didactic objectives, namely, to convince the reader that the Virgin Mary is the holiest of the saints.